

OGÓLNE WYTYCZNE

1. Przedstawione niżej propozycje *Lectio Divina* mogą być użyte w czasie miesięcznych dni skupienia albo w czasie adoracji.
2. Należy zadbać, aby każdy ze współbraci miał ze sobą Biblię.
3. Stworzyć klimat modlitwy, poszukiwania, dzielenia się w kontekście Kapituły Generalnej.
4. Przygotować odpowiednio przestrzeń spotkania i wybrać pieśń odpowiednią do tematu.
5. Przewidzieć czas i miejsce dla medytacji osobistej.
6. Przewidziany czas należy dostosować do realiów wspólnoty.
7. Starać się, aby wszyscy współbracia, każdy według możliwości, brali udział w dzieleniu się spostrzeżeniami.
8. Wykorzystać teksty z Konstytucji, które pomogą pogłębić refleksję.
9. Pamiętać, aby zapisać najważniejsze spostrzeżenia, odkrycia i wnioski wpływające z medytacji.

Modlitwa na początku:

Jezu, Misjonarzu Ojca i Dobra Nowino Boga dla wszystkich ludzi,
Ty nas uczysz współczucia dla biednych i otwarcia na misję
i mówisz nam o braku robotników na Twoim żniwie.
Pozostań z nami, abyśmy mogli przyjąć i zrozumieć Twoje Słowo oraz nim żyć.
Ty jesteś *prawdą*: oświeć nas abyśmy mogli zrozumieć Twoje Słowo.
Ty jesteś *drogą*: uczyn z nas posłusznych uczniów i niestrudzonych misjonarzy.
Ty jesteś *życiem*: przemień nasze serca w żyzną ziemię, w której Twoje Słowo będzie
mogło zakiełkować i wydać owoce.
Jezu, Misjonarzu Ojca,
światło i natchnienie naszej Kapituły Generalnej
oświeć nasze życie i nasz apostołat,
abyśmy byli misjonarzami na wzór Świętej Rodziny z Nazaretu
i abyśmy umieli nieść Dobrą Nowinę dla tych, którzy są daleko.
Amen!

Modlitwa na końcu:

Modlitwa O. Berthiera za misjonarzy

Tłumaczył Ks. Marian Kołodziejczyk MSF

“Jezus obchodził wszystkie miasta i wioski. Nauczał w tamtejszych synagogach, głosił ewangelię o królestwie i leczył wszystkie choroby”

Lectio divina Mt 9,35-38

1. Przygotowanie i motywacja

- a) Ozdobić pomieszczenie obrazami lub symbolami związanymi ze współczuciem i misją.
- b) Wybrać jakiś hymn lub pieśń odpowiednią do tematu.
- c) Zachęcić i zaprosić do modlitwy.

Pierwsza część indywidualnie (+/-30 min)

2. Przeczytać: Co mówi Słowo Boże, które usłyszeliśmy?

Przeczytaj uważnie tekst. Staraj się go umieścić w swoim kontekście biblijnym i literackim. Spróbuj zrozumieć każde wypowiedziane słowo lub metaforę użytą przez Jezusa. O czym mówi ten fragment? Dlaczego to mówi? Do kogo Pan kieruje swe słowa? Z czego wynikają słowa Jezusa? Jak Jezus widzi i odczuwa tłum ludzi, w jaki sposób go określa? Jakie uczucie mieszka w jego sercu? Jakie podejmuje działania?

3. Medytować: Co takiego dzisiaj mówi do nas, Misjonarzy Świętej Rodziny, ten tekst Słowa Bożego?

Wyróżnij, określ słowa, które najbardziej poruszyły twe wnętrze. Rozmawiaj ze Słowem Bożym. Rozważaj sens tekstu biblijnego w twojej aktualnej sytuacji.

Co mówi ten fragment w początkowej swej fazie nam, Misjonarzom świętej Rodziny? Które słowa z tego fragmentu poruszyły naszego Założyciela?

4. Powiększyć perspektywę: W jakim kontekście biblijnym znajdujemy tę perykopę ewangeliczną?

Przeczytać fragmenty wcześniejsze (Mt 8,1-9,26) oraz późniejsze (10,1-32). Co takiego czyni w nich Jezus, czego naucza uprzednio? Jakie światło przynoszą te teksty w odniesieniu do fragmentu Mt 9,35-37?

5. Modlitwa: Co takiego tekst biblijny mi podpowiada, abym wyraził w modlitwie wobec Boga?

Słowo Boże wypływa z modlitwy oraz do niej prowadzi. Po lekturze i medytacji, jaką modlitwę wzbudza we mnie Duch św.? modlitwę uwielbienia? prośbę o przebaczenie? modlitwę błagalną?

6. Kontemplacja: Jaki nowy sposób patrzenia oraz działania wzbudza w nas ta perykopa biblijna?

Potrzeba spoglądać na świat, na życie i na posłannictwo oczyma Pana Boga. Jakich zmian oczekuje od mnie Pan, abym spojrział na wszystko Jego wzrokiem? Gdzie i na co powinienem skierować mój wzrok? do jakich inicjatyw mnie inspiruje? Jakie słowo lub obraz chcesz zapamiętać, aby móc kontynuować medytację i by rozświetliło twoje życie?

Druga część: Wspólnotowo (+/-45 min)

7. Dzielenie się przemyślanym tekstem biblijnym, pytaniami, które się w nas narodziły, propozycjami osobistymi, wspólnotowymi.
8. Wypowiedzenie modlitwy, do jakiej ów tekst mnie natchnął.
9. Zakończenie hymnem z listu do Filipian 2,1-11.
10. Wybrać jakiś hymn lub pieśń właściwą na ten moment.

TEKST POMOCNY

Ten krótki fragment z ewangelii wg św. Mateusza jest pomostem między rozdz. 8-9 i rozdz. 10. Rozdziały 8-9 mówią o intensywnej działalności Jezusa na korzyść chorych i potrzebujących, z których wielu uzdrowił, przepowiadając Dobrą Nowinę o przyjściu królestwa Bożego i wzywając do pójścia za Nim. Natomiast rozdział 10 opowiada rozesłanie misyjne apostołów do „ludzi zagubionych, którzy są jak owce między wilkami”, aby kontynuować misję samego Jezusa.

Warto również w tym miejscu spojrzeć i odnieść się do kontekstu, w jakim umieszczony jest rozważany fragment. Rozdziały 8 i 9 Mateusza opowiadają nam, jak Jezus uzdrawia trędowatego (8,1-4), sługę setnika (8,5-13), teściową Piotra (8,14-17), grupę opętanych (8,28-34), sparaliżowanego (9,1-8), wskrzeszenie córki zwierchnika synagogi oraz kobiety cierpiącej na krwotok (9,18-26), dwóch niewidomych i opętanego niemego (9,27-35). Obok tych czynów uzdrawiających i wyzwalających z bycia na marginesie życia, Jezus przedstawia jakie warunki należy spełnić, aby iść za Nim (8,18-22), następnie kroczy po jeziorze i zachęca do odwagi (8,23-27), powołuje celnika, by poszedł za nim (9,9-13) i rozmawia z faryzeuszami o znaczeniu postu (9,14-17).

Czyny Jezusa spisane w rozdz. 8 i 9 ewangelii Mateusza, rozwijają się w pięciu następujących kierunkach: a) potwierdzają, że królestwo Boże nadeszło; b) mówią jasno, jaka jest wola Boża; c) podkreślają, że logika królestwa Bożego jest przeciwna logice, jaką kieruje się polityka i religijność fundamentalistyczna; d) z tego powodu czyny i znaki Jezusa są kontestowane i odrzucone przez duchowych przywódców; e) są za to przyjęte z radością przez osoby pozostające na marginesie życia społecznego i religijnego.

Te działania Jezusa, opisywane jako znaki i cuda, są przyjęte zarówno przez tych z mentalnością rzymską, jak i tych z mentalnością wschodu, którzy przesadnie opisywali moc Boga, z drugiej jednak strony postępowanie Jezusa ukazuje Jego naturę pełną współczucia i litości. Jego czyny są czynami, które mają na celu podźwignąć wszystkich tych, którzy się znajdują w wielkich kłopotach i tak zapowiadają odrodzenie świata. Ostatecznie dają do zrozumienia, że królestwo Boże, głoszone i realizowane przez Jezusa, oprócz swego charakteru duchowego i kościelnego, wpływa także na życie w wymiarze społecznym, ekonomicznym i politycznym.

Tło ogólne, na którym Jezus rozwija swą działalność ewangelizacyjną jest przedstawione jako miejsce wielkiego cierpienia ludzi. Mamy do czynienia z sytuacjami dramatycznymi i niecierpiącymi zwłoki. Ludziom brakuje przewodnika, perspektywy życiowej, brakuje zdrowia i bezpieczeństwa. W tej sytuacji Jezus nie pozostaje obojętny. Jego spojrzenie jest bardzo głębokie, niczym zdjęcie rentgenowskie, dla niego tłum ludzi wydaje się zmęczony i zniechęcony jak owce bez pasterza. To wyrażenie oznacza wyczerpanie, ucisk z powodu

agresywnego napadu i opuszczenie, które prowadzą do śmierci. Z kontekstu literackiego i historycznego można wywnioskować, że odpowiedzialnymi za te nadużycia są elity religijne i społeczne. Pod tym opisem kryje się ostra dezaprobatą owych elit, niezdolnych wypełnić powierzoną im misję ochrony ludzi i prowadzenia ich do pełni życia. Z drugiej strony, w swoich słowach i czynach, Jezus objawia i urzeczywistnia współczującą miłość Ojca, stając się lekarzem i pielgrzymem do sanktuariów ludzkiego cierpienia. Wykonuje on niezliczone działania, aby wyzwolić i uzdrowić, te drugie stają się jeszcze bardziej apelem do tych wszystkich, którzy zazwyczaj wykorzystują ludzką biedę i chorobę, by w różny sposób manipulować ludźmi. Jezus w końcu daje do zrozumienia, iż ma świadomość, że nie jest w stanie samemu wypełnić swą misję. Zwraca się do swych uczniów i poprzez obraz „żniwa” podkreśla ogrom dzieła zbawienia oraz niedostatek robotników na „żniwie”. Wyłania się dysproporcja, mocno odczuwalna poprzez wspólnoty kościoła pierwotnego, pomiędzy małymi wspólnotami uczniów oraz obszarem powierzonej im misji. Odpowiedzią Jezusa na tę bolączkę nie jest smutek lecz modlitwa. Dlatego On sam nie tylko proponuje, ale przykazuje swoim uczniom, żeby prosili Pana żniwa, aby posłał robotników na swoje żniwo. Modlitwa wypływa z Jego współczującego spojrzenia na sytuację krańcową, w której obok wielkich potrzeb ludzi, mało jest osób gotowych, by pośpieszyć im z pomocą. Wydaje się, że nie ma innej drogi wyjścia, jak tylko modlitwa.

Brak osób gotowych, by służyć ludziom, prowadzi do ufnej modlitwy. Ci, którzy są poruszeni współczuciem wiedzą, że nie można pozostać obojętnym, że Bóg nie pozostaje nieczuły. Modlitwa wypływa więc ze współczucia i osobistego aktywnego zainteresowania! Trzeba jednak liczyć na Boga! Postawić Go w centrum naszych przedsięwzięć, nie zawierzać jedynie aktywności reklamowej. On jest Panem żniwa. Jednak modlitwa pozbawiona postawy miłosierdzia oraz osobistego zaangażowania jest pusta. Tylko ci, którzy uczestniczą w miłosierdziu Jezusa mają prawo prosić o nowych robotników na żniwo. Jezus nie nakazuje jedynie, aby prosić o nowe powołania kapłańskie i zakonne, ale także o to, aby we wspólnotach chrześcijańskich nie zabrakło osób aktywnie i miłosiernie zaangażowanych w pomoc najbardziej potrzebującym!

W rozdz. 10 Jezus wzywa uczniów, by uformowali wspólnotę, która posłana na misję będzie Go uobecniać (10,1-4), przedstawia im różne aspekty dynamizmu mandatu misyjnego (10,5-15), zapowiada z góry trudności, z jakimi będą musieli się zmierzyć (10,16-23) i zwraca uwagę na duchowość, jakiej wymaga owo powołanie do ewangelizacji: odwaga, wiara i świadectwo (10,24-32). Misja ta wskazuje na intensywne relacje wspólnoty uczniów ze społeczeństwem, w którym żyją. Uczniowie nie mogą sobie pozwolić na to, by uciec od społeczności, która ich otacza, ale aby przyjąć to wszystko, co ona w sobie niesie. Misja powierzona uczniom nie jest działalnością chwilową ani też z możliwością wyboru lecz chodzi o powody prawdziwe i właściwe życiu i bytowi Wspólnoty chrześcijańskiej.

Mimo braku osób kompetentnych oraz niewystarczającej liczby wobec potrzeb misji, uczniowie są posłani jednakowo. Oni nie mogą czekać z rozpoczęciem apostołstwa na chwilę, kiedy będzie wystarczająca ilość misjonarzy. Został dany znak, aby „szli”: miejscem pierwszoplanowym ich misji są zawsze Izraelici, znajdujący się w biedzie. Ich misją jest to samo, co czynił Jezus: wypędzać duchy nieczyste i duchy złe, leczyć choroby, uzdrawiać trędowatych, wskrzeszać umarłych, ogłaszać, że królestwo Boże jest blisko. Misja ta ma być oparta na środkach ubogich, bez bycia ciężarem dla kogokolwiek. Owocem misji jest pokój.

Już od początku Jezus nie ukrywa trudności, jakie jego uczniowie muszą pokonać: będą jak owce między wilkami, będą odczuwać podziały wewnątrz swych rodzin; poprowadzą ich przed trybunały i będą znienawidzeni przez ludzi; będą musieli uciekać z miasta do miasta. Otóż w misji wspólnota uczniów konfrontuje się ze światem pełnym niesprawiedliwości, władzy, ambicji. Mimo konfliktów, podziałów, cierpień i odrzucenia, Wspólnota jest zaproszona, by stawić czoło i zmienić tę rzeczywistość. Uczniowie są alternatywą wobec cywilizacji Rzymskiej, która posługuje się przemocą wojska oraz kulturą cesarstwa pogańskiego. Właśnie w tym kontekście potrzeba iść bez środków władzy, ewangelizując darmo, mając nadzieję w Ojcu, bez lęku o nic, dając świadectwo o Panu, również w prześladowaniu.

Kiedy O. Berthier zaznacza słowa Jezusa z ewangelii o braku robotników i o żniwie wielkim, nakazuje nam „prosić Pana żniwa, żeby wysłał robotników na żniwo swoje”. Jest to zdanie inspirujące Konstytucje, ale zarazem chce zaprosić nas do medytacji całego fragmentu biblijnego. Nasza modlitwa o powołania jest naszym dziedzictwem teologicznym i wobec tego przynosi owoce o tyle, o ile rozpoczyna się od odpowiedzialnego zaangażowania i spojrzenia na innych z godnością, ze spojrzeniem miłosiernym na cierpienia wielu ludzi oraz z odważnym kontynuowaniem misji pomimo ubogich środków materialnych. Nie możemy oczekiwać, by najpierw była zagwarantowana liczba misjonarzy według naszych potrzeb i dopiero wówczas posłać ich na żniwo. Właśnie nasza wierność nakazowi misyjnemu Pana pobudza i przyciąga powołania misyjne, których tak bardzo potrzebujemy.

Tłumaczył Ks. Sylwester Robak MSF

„Dla Was naprawdę jest to obietnica i dla waszych dzieci i dla tych wszystkich, którzy są daleko, a których wzywa Pan Bóg nasz”

Lectio divina Dz 2,14-41

1. Przygotowanie i motywacja

- a. *Wybrać jak najlepsze miejsce z obrazami związanymi z osobami i grupami osób, które uważane są za dalekie i cierpiące, ponieważ są uważane za ostatnie i wykluczone ze społeczeństwa.*
- b. *Wybrać hymn lub inną odpowiednią pieśń dobranej do tematu.*
- c. *Zachęcić i zaprosić do modlitwy.*

Pierwsza część: indywidualnie (ok. 30 minut)

2. Czytanie: Co mówi słowo Boże, które zostało ci zaproponowane?

Jaki jest kontekst literacki, w którym znajduje się ten tekst? Kto przemawia w tym fragmencie słowa Bożego? Do kogo się mówi? O czym się mówi? Co powinno być dostrzeżone przez wszystkich? Gdzie możemy znaleźć światło, aby zrozumieć to, co się wydarzyło? Co tekst mówi o Jezusie z Nazaretu? Jaka dobra nowina zostaje ogłoszona? Według tekstu, co zostało zaproponowane, kim są adresaci obietnicy Ducha św.? Kim są *ci, którzy są daleko*? Jak reagują słuchacze? Jaka jest „propozycja pastoralna” apostołów dla tych, którzy są zainteresowani ich przepowiadaniem?

3. Medytacja: Co mówi tekst słowa Bożego nam MSF dzisiaj?

Wybierz słowa, które najbardziej Cię uderzyły. Rozmawiaj ze słowem Bożym. Przeprowadź refleksję i zaadoptuj znaczenie tekstu. Co słowo Boże mówi nam, Misjonarzom św. Rodziny w kontekście kapituły, którą celebруемy? Co znaczy wyrażenie „ci, co są daleko” w perspektywie naszego charyzmatu?

4. Poszerzenie spojrzenia: W jakim kontekście znajduje się ta perykopa w *Dziejach Apostolskich*?

Przeczytaj **Dzieje Apostolskie 2,1-13**. Piotr i Apostołowie mówią o wydarzeniu Zesłania Ducha św. Oni odpowiadają na pytania, stawiane przez ludzi, którzy słyszą ogłaszanie cudów Bożych w ich własnych językach i kulturze. Kim byli ci, którzy się znajdowali „wszyscy razem w tym samym miejscu”? Jakie były znaki widzialne i słyszalne „zesłania” Ducha św.? Jakie były natychmiastowe owoce Ducha św. w apostołach? Jakie były reakcje ludzi? Przeczytaj **Dzieje Apostolskie 2,42-47**. Jak żyli ci, którzy się nawracali? Byli chrzczeni, było im przebaczone i otrzymali Ducha św.?

5. Modlitwa: Do czego zachęca mnie słowo Boże, abym powiedział Bogu?

Słowo Boże wypływa z modlitwy i prowadzi do modlitwy. Po przeczytaniu i medytacji nad tym wydarzeniem i po tej refleksji, która pogłębia życie chrześcijańskie i inspiruje naszą misję w Kościele i w świecie, jaką modlitwę wzbudza Duch św. w Tobie? Prośbę o przebaczenie? Modlitwę błagalną?, czy uwielbienia?

6. Kontemplacja: Jakie nowe spojrzenie i działanie wynika z tego słowa Bożego?

Potrzeba spojrzeć na świat, życie i misję Bożymi oczyma. Do jakich zmian w sposobie spojrzenia zachęca Cię Pan? Gdzie i na co powinieneś skierować Twoje spojrzenie? Do jakich konkretnych inicjatyw zachęca Cię Pan? Jakie słowo lub obraz pragniesz zapamiętać, aby kontynuować refleksję i rozjaśniać Twoje życie?

Drugi etap: wspólnotowo (ok. 45 minut)

7. Podzielić się swoimi spostrzeżeniami, pytaniami, które sobie postawiłeś, zachętami, które usłyszałeś i własnymi propozycjami.
8. Wyrazić głośno modlitwę, którą słowo Boże wywołało.
9. Zakończyć modlitwą fragmentu listu do **Efezjan 2,11-22**
10. Wybrać hymn lub pieśń odpowiednią do tego momentu.

Tekst umacniający

Wydarzenie opisane przez Łukasza w 2 rozdziale *Dziejów Apostolskich* jest fundamentalne dla życia chrześcijańskiego i bardzo pomocne dla zrozumienia naszego charyzmatu misyjnego. U podstaw życia chrześcijańskiego znajdują się dwa ważne determinanty: życie, śmierć i zmartwychwstanie Jezusa z Nazaretu; zesłanie Ducha św. jako *nauczyciela*, który prowadzi do rozpoznania Jezusa jako Mesjasza i oczekiwanego proroka oraz do przyłgnięcia do Jego drogi, oraz jako *dynamizmu* misjonarskiego i węzła braterskiej jedności. Bez Zesłania Ducha św. nie ma życia chrześcijańskiego.

Zaproponowana do medytacji perykopa nie może być zrozumiana właściwie i do głębi, jeżeli nie zostanie umieszczona w swoim szerszym kontekście literackim. Otóż, fragment Dz 2,14-41 wyjaśnia to, co zostało opisane w Dz 2,1-13. Perykopa Dz 2,42-47 przedstawia nam owoce tego wydarzenia, które zostało opowiedziane i wyjaśnione w poprzednich częściach.

To, co zostało nam opisane w pierwszej części (Dz 2,1-13) znamy jako *Zesłanie Ducha św. na chrześcijan*: zesłanie Ducha św., zesłanego od Ojca poprzez Jezusa na wspólnotę chrześcijan (nie tylko na apostołów) zebraną w Jerozolimie. Rzeczywistość zesłania Ducha św. na rodzący się kościół zostaje rozpoznana w *widocznych znakach*, które mu towarzyszą: hałas, *jakby wiatr* gwałtowny, coś *jakby języki* ognia, które pojawiają się niespodziewanie. Te *znaki* zstępują z nieba, wypełniają dom, gdzie są zebrani apostołowie i inni uczniowie, zmieniają ich zachowanie i wywołują także dostrzegalny efekt: *zdolność mówienia i bycia zrozumianymi w różnych językach*. Spis miejsc pochodzenia różnych grup Judejczyków i prozelitów, którzy mieszkają w Jerozolimie i fakt, że wszyscy rozumieli w swoich własnych językach obwieszczenie dzieł wykonanych przez Boga, jest jasnym *potwierdzeniem początku inkulturacji wiary chrześcijańskiej w różne języki i kultury*. Duch św., który prosi o to zadanie, w tym samym czasie sprawia, że ten cud jest możliwy.

Łukasz opisał to, co widział i to, co się wydarzyło. Ludzie pozostali *zdumieni, zdziwieni, zakłopotani*. „Wszyscy, którzy mówią nie są może Galilejczykami? Jak to się dzieje, że każdy z nas słyszy ich mówiących w naszych własnych językach? I słyszymy ich mówiących w naszych językach o wielkich Bożych dziełach”. I właśnie w tym sensie na końcu można zinterpretować znaczenie tego wydarzenia i dać odpowiedź dla tych, którzy widzieli w tym jedyny znak upicia się Apostołów. Św. Piotr w imieniu wszystkich Apostołów zabrał głos i wypowiedział słowa, które Łukasz opisał w Dz 2,14-41.

Z punktu widzenia literackiego, wypowiedź Piotra ma tę samą strukturę, jak i pozostałe dwie wypowiedzi skierowane przez niego do Żydów (por. Dz 3,11-26; 10,34-43). Po odwołaniu się do proroka Joela, aby wyjaśnić wydarzenie Zesłania Ducha św. i po potwierdzeniu, że wypełniają się czasy mesjańskie, Piotr przedstawił swoją wypowiedź w trzech częściach: a) ogłosił uroczyście, że Jezus Chrystus został wcielony, był prześladowany, został zabity i zmartwychwstał; b) na nowo zinterpretował teksty biblijne, które mówią o Mesjaszu i uniwersalnym zbawieniu; c) wzywa do nawrócenia i wyznania grzechów.

Proroctwo Joela odgrywa ważną rolę w zrozumieniu doświadczenia Zesłania Ducha św. przez wspólnotę apostołską. Prorok podkreślił *uniwersalność* odbiorców działania Ducha św. jak i zbawienia. Rzeczywiście, ogłosił on, że „w ostatecznych czasach” Bóg wyleje swojego Ducha *na wszystkich ludzi*: mężczyzn i kobiety, młodych i starszych, sługi i służebnice (niektórzy egzegeci podkreślają, że prorok nie chce powiedzieć „także”, ale pragnie podkreślić „szczególnie” na sługi i służebnice!). Pragnie na to zwrócić uwagę, ponieważ w Starym Testamencie Duch Boży był wysyłany tylko do niektórych osób wybranych do prorokowania, wypełniania kultu albo sprawowania władzy. W pewien sposób prorok przewidział zmianę tak głęboką i radykalną, że może być ona porównana do całkowitej zamiany praw kosmicznych. Tak więc (nie tylko Żydzi), ale każdy kto wezwie imię Pana, zostanie zbawiony.

W przemowie Piotra o Jezusie Chrystusie wybrzmiewa *kerygma* wspólnot apostołskich: a. łączy Jezusa z peryferyjnym miasteczkiem Nazaret; b. potwierdza, że cuda i znaki, które Jezus czynił, pochodzą od Boga i potwierdzają Jego boskość; c. przypomina, że Jezus został odrzucony i skazany przez Żydów i ukrzyżowany przez Rzymian; d. mówi, że to wszystko wykonało się zgodnie z Bożym planem i podkreśla, że Bóg wskrzesił Jezusa, wybawiając Go od śmierci i stawiając Go po swojej prawicy; f. na zakończenie potwierdza, że po otrzymaniu od Ojca Ducha św., Jezus zesłał Go na swoich apostołów.

Tak więc, zdaniem Piotra *to, co wydarzyło się w Jerozolimie* tego poranka stało się przez Jezusa, który Ducha św. dał wspólnocie chrześcijańskiej. W świetle proroka cytowanego przez Piotra, Duch św. sprawia, że Kościół rodzi się *jako wspólnota prorocka, braterska, przyjmująca wszystkich, misjonarska i inkulturacyjna*. Wszyscy, a nie tylko dwunastu Apostołów, prorokują i mają prorockie wizje. Przepowiadają w różnych językach, przyjmując ludzi i szanując ich własną kulturę. Misja i inkulturacja nie są czymś, co kościół ma czynić ponad, ale jest to podstawa kościoła apostołskiego.

Następnie Łukasz przedstawia nam *owoce* i opowiada jak ludzie *zareagowali* na przemowę Piotra (Dz 2,37-41). Ludzie zebrani przed Wieczernikiem pytali się: „co mamy czynić bracia?” W głosie Piotra słyszymy program duszpasterski przedstawiony przez pierwotną wspólnotę: a. *nawrócenie osobiste i wyznanie grzechów*, aby otrzymać przebaczenie grzechów i otrzymać dar Ducha św.; b. *przyjęcie chrztu* w imię Pana Jezusa jako znaku włączenia we wspólnotę ludu Bożego. Ale Piotr w tym programie duszpasterskim idzie dalej i *potwierdza, że obietnica Ducha św. jest uniwersalna i nie zna granic narodowych i religijnych*: „Dla was jest to obietnica i dla waszych dzieci i dla tych wszystkich, którzy są daleko, a których wezwie Pan Bóg nasz”. Według tradycji Łukaszowej „ci, którzy są w oddaleniu” są ostatnimi, żyjącymi na marginesie systemu religijnego i politycznego: ubodzy, chorzy, kobiety, dzieci, obcokrajowcy i poganie.

W perykopie, która kończy rozdział drugi *Dziejów Apostolskich*, Łukasz opisuje jak idealnie żyła ta wspólnota, która narodziła się z Ducha św., poprzez zachętę apostołów do nawrócenia do Jezusa Chrystusa. Jest to wspólnota po zesłaniu Ducha św.: bardzo dynamiczna i prowadzona przez Ducha św. *Jest owocem Ducha* i w tym samym czasie sprawia rodzenie się Ducha w świecie. Jest to wspólnota nowa pomimo tego, że pozostaje w świecie judaizmu.

Ta wspólnota przedstawia kilka ważnych i jasnych linii: a. wytrwała w nauczaniu apostołów (katecheza pogłębiona – różna od nauczania misyjnego – odnośnie do osoby i posłania Jezusa); b. wytrwała w jedności braterskiej (wynikająca i wspierana przez wiarę i pragnienie wspólne, poprzez dzielenie się dobrami i służbę dla biednych); c. wytrwała w dzieleniu chleba (w celebracji Eucharystii, wspomnianiu Jezusa i przepowiadaniu Królestwa, jak i w braterskiej i radosnej agape przy stole); d. wytrwała w modlitwie w świątyni (ale także w celebracjach domowych, chwalcących i wspominających Jezusa); e. charakteryzuje się bojaźnią Bożą (postawa, która jednoczy harmonijnie szacunek, podziw i poddanie).

Mówiąc, że „celem naszego Zgromadzenia misyjnego jest apostołat pośród tych, *którzy są daleko*” (cytując Dz 2,39), nasze Konstytucje nawiązują do przemowy Piotra i proponują nam jej sedno: wszyscy ludzie są adresatami zbawienia Bożego dokonanego w Jezusie Chrystusie; Kościół jest powołany, aby był wspólnotą prorocką, formowaną z osób równych w godności, zjednoczonych w wierze i w podziale darów duchowych i materialnych, posyłanych, aby dawać świadectwo i być misjonarzami w służeniu tym, którzy są ostatnimi na tym świecie. Dlatego powinniśmy być nieustraszonymi posłańcami, profetycznymi świadkami i niestrudżonymi robotnikami.

Tłumaczył Ks. Zbigniew Dykiel MSF